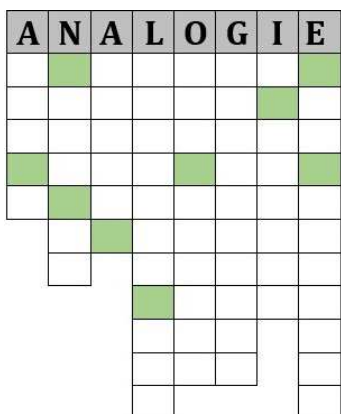


Co słydać?



W kolejności alfabetycznej:

- najstarszy przyrząd do liczenia, rodzaj liczydła w formie deski z wyżłobieniami
- dawna, pochodząca z języka łacińskiego nazwa odciętej
- zbiór wszystkich punktów płaszczyzny Bolyaia–Łobaczewskiego równoodległych od danej prostej
- dawna problematyka dotycząca pomiaru kątów, a zwłaszcza budowy przyrządów nazywanych obecnie kątomierzmi
- przekształcenie, mające tę własność, że jego złożenie z sobą samym jest identyecznością
- zastępowanie zjawisk nieliniowych przybliżającymi je zjawiskami liniowymi
- prosta przechodząca przez punkt P , należąca do krzywej C i prostopadła do stycznej do krzywej C w tym punkcie
- punkt wspólny trzech prostych zawierających wysokości trójkąta

58. Szkoła Matematyki Poglądowej Analogie odbyła się w dniach 24–28 sierpnia 2018 roku w Hotelu „Relaks” w Woli Duckiej koło Otwocka.

Ponoć Banach stwierdził, że *matematyk to ten, co dostrzeżę analogie, a wybitny jest ten z matematyków, który widzi analogie wśród analogii* – takie hasło pojawiło się na plakacie zachęcającym do uczestnictwa w Szkole. Podczas tradycyjnych już dni tematycznych prelegenci starali się przekonać słuchaczy, że *cały gmach matematyki to analogie* (to też cytaty z plakatu).

W piątek pojawiły się więc **Analogie topologiczne** (słuchacze oglądali m.in. różne strony jednostronnej wstęgi, zanurzali się w trzeci i czwarty wymiar, a także obserwowali rosnące fraktale). W sobotę szukano analogii w **Liczbach** (prelegenci przekonywali m.in., że liczby zespolone świetnie nadają się do geometrii, a liczby nadrzeczywiste mają wiele wspólnego z grami Hackenbusha). W niedzielę zastanawiano się **Jak to robią inni?** I czy tych „innych” możemy zrozumieć? Pewnie tak, bo zawsze w odwodzie mamy przecież wariacje (które – według jednego z prelegentów – pomogą każdemu!). W poniedziałek

Analizę potraktowano **promieniami GAMMA** i to skutecznie, bo pokazała m.in. analogie między hydrodynamiką a elektromagnetyzmem, a także analogie w modelach ekspresji genów. We wtorek, z kolei, wyławiano analogie m.in. z **GRY SET**.

Laureatem Medalu Filca został tym razem **Andrzej KomisarSKI**, który w swoim odczycie przekonywał, że wartości oczekiwane z teorii prawdopodobieństwa, przepływy ciepła badane przez fizyków oraz specjalistów z równań różniczkowych cząstkowych, rzuty w przestrzeniach Hilberta oraz miary ryzyka w matematyce ubezpieczeniowej mają jednak ze sobą wiele wspólnego...

Tradycyjnie, w poniedziałkowy wieczór, odbył się Konkurs na Wzorowego Słuchacza, a uczestnicy rozgrywki finałowej musieli między innymi zmierzyć się z logogryfem, którego rozwiązaniem była nazwa „szkolnej” miejscowości...

Zauważę jeszcze tylko, że w 58. Szkole uczestniczyło 58 osób... Przypadek, czy jednak jakaś **analogia**...?

59. Szkoła Matematyki Poglądowej Matematyka i Komputery odbyła się w dniach 15–18 lutego 2019 roku również w hotelu „Relaks” w Woli Duckiej koło Otwocka.

Jednym ze sposobów ułatwiania sobie życia przez ludzi (poza lenistwem, abnegacją, niefrasobliwością itp.) było i jest korzystanie z maszyn (cytat z zapowiedzi Szkoły). Matematycy też nie stronili od usprawniania swoich obliczeń za pomocą przeróżnych gadżetów (abakus, przesuwane listwy, suwak logarytmiczny, arytmometry, kalkulatory i wreszcie ich Wielki Brat – KOMPUTER...).

Jak napisano w zapowiedzi Szkoły, stajemy obecnie przed dylematem, ... *czy trzeba pogodzić się z faktem, że nie tyle pomaga, co zmienia matematykę, nie tylko otwierając nowe obszary badawcze, ale też każąc porzucić wiele dotychczasowych. Czy powoduje jeno wzmocnienie sprawności badaczy, czy też produkuje badaczy myślących na tyle inaczej, iż można zacząć mówić o nowej matematyce?*...

Na to pytanie starali się odpowiedzieć prelegenci. Piątek był dniem poświęconym **Człowiekowi i modelowaniu od komórki do ładu** (słuchacze usłyszeli m.in. o transporcie białek przez pory, o źródłach aktywności elektrycznej w mózgu, a także o modelowaniu zjawisk kolektywnych, czyli dynamice ładu – za ten odczyt **Piotr Fronczak** otrzymał Medal Filca). W sobotę **Na własne oczy** uczestnicy Szkoły mogli zobaczyć układ chromosomów, zanurzyć słowa i twarze w \mathbb{R}^n i zastanawiali się, czy wystarczy 1000 słów? W niedzielę wezwano **Na pomoc! komputer**, a ten różniczkował algorytmicznie, wspomagał kosmiczny chaos, mnożył obrazki, a nawet przeniósł się w czasie na *Dwór Króla Artura*. Poniedziałek był poświęcony **Maszynowym machinacjom**, prelegenci opowiadali m.in. o modelowaniu komputerowym chmur i deszczu, a także zastanawiali się, czy komputer może się mylić...

Niedzielny (wyjątkowo, z powodu krótszej o jeden dzień Szkoły) Konkurs na Wzorowego Słuchacza wymagał od finalistów wykonywania nietypowych działań (związanych, oczywiście, z referatami).

Tym razem numer Szkoły był mniejszy od liczby jej uczestników o liczbę, będącą równocześnie liczbą pierwszą (mającą dwie liczby bliźniacze), liczbą Fibonacciego, liczbą Bella, liczbą Catalana... (ilu więc było uczestników 59. SMP?)